

Jeśli nie Vincenzo Montella i nie Andre Villas-Boas to może Zdenek Zeman? Po tygodniu, w którym w notowaniach mediów prowadził Portugalczyk i po kolejnym tygodniu, gdzie media był niemal pewne Montelli, ostatnie dni należą do Czecha, który w niedzielę awansował na kolejkę przed końcem sezonu z Pescarą do Serie A.

Dziś dosyć tajemniczo, bez zapewnień pozostania w Pescarze wypowiedział się sam Zeman, którego wypowiedź przytoczyło *calciomercatoweb.it*:

- W przyszłym tygodniu będziecie wiedzieli, gdzie będę trenował w przyszłym sezonie. Powtarzam, że w Pescarze było i jest mi dobrze. W ostatnim okresie byłem łączony z wieloma drużynami. Jesteście błogosławieni, gdyż sam nie byłem o tym poinformowany. W tym momencie myślę jedynie o dobrym występie przeciwko Nocerinie i dobrym zakończeniu sezonu.

Wiadomym jest też, iż Zeman ma w przeciwieństwie do Montelli kontrakt tylko do końca tego sezonu, stąd także Pescara musi teraz zaproponować Czechowi nową umowę. Mówił o tym w wywiadzie dla *gazzettagiallorossa.it*, dyrektor sportowy Pescary, Daniele Delli Carri:

- Z Romą rozmawialiśmy jedynie o Caprarim. Miesiąc temu powiedziałem prezydentowi, że jedynym zespołem, dla którego Zeman mógłby opuścić Pescarę jest Roma. Byłbym amatorem gdybym udał się do Rzymu, aby rozmawiać o Zemanie, także dlatego, że wybór czy opuścić czy pozostać na naszej ławce zależy jedynie od trenera. Z naszej strony wyraziliśmy już dwa miesiące temu Zemanowi wolę kontynuowania z nim projektu. Dziś wieczorem porozmawiam z trenerem, aby dowiedzieć się co zdecyduje.

Autor: abruzzo